

7. Czy jestem prawdziwym chrześcijaninem?

1. CELE LEKCJI – WYMAGANIA OGÓLNE

- Odkrywanie istoty bycia chrześcijaninem;
- Rozpoznawanie życia jako świadectwa kroczenia za Jezusem.

2. TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE

Uczeń:

- Na podstawie lektury *Listu do Diogeneta* podaje charakterystykę chrześcijanina;
- Wyjaśnia, co znaczy być chrześcijaninem dziś;
- Na podstawie wiadomości z lekcji określa realizację wiary w Boga w życiu codziennym;
- Na podstawie wiadomości z podręcznika wyjaśnia rozumienie wiary jako aktu osobowego i eklezjalnego;
- Wymienia z pamięci warunki pójścia za Jezusem według Ewangelii;
- Własnymi słowami wskazuje sposoby dawania świadectwa wiary i jest do tego zmotywowany.

3. POJĘCIA, POSTACI

- Chrześcijanin;
- Świadectwo;
- Wiara;
- Ewangelia.

4. WARTOŚCI

- Świadectwo chrześcijańskie;
- Wiara realizowana w życiu.

5. SCHEMAT LEKCJI

- Kim jest chrześcijanin?;
- Warunki bycia prawdziwym chrześcijaninem.

6. PROPOZYCJA REALIZACJI

Wprowadzenie:

Metoda – elementy dramy. Nauczyciel dzieli klasę na 7-8 grup (liczbę grup można zmniejszyć) i rozdaje kartki z poleceniami do pracy w grupach (załącznik 1).

Uczniowie przygotowują, a następnie prezentują, krótkie scenki reklamujące bycie chrześcijaninem (przeznaczone dla różnych odbiorców).

Nauczyciel zadaje pytania, odwołując się do pokazanych scenek:

- Jak we współczesnym świecie postrzega się chrześcijan?
- Na ile da się dziś skutecznie zareklamować chrześcijaństwo?
- Dlaczego bywa to trudne?
- Na czym według autorów scenek i Waszym zdaniem polega bycie chrześcijaninem?

Podsumowanie: nie jest rzeczą łatwą być wierzącym i praktykującym chrześcijaninem, katolikiem we współczesnym świecie. Wyznawanie wiary nie jest rzeczą atrakcyjną i często kojarzone jest z czymś archaicznym. Ponadto życie chrześcijańskie sprowadza się często do chodzenia do kościoła i unikania grzechów, żeby nie trafić do piekła. W czasie dzisiejszej lekcji spróbujemy odkryć, na czym polega bycie prawdziwym chrześcijaninem. Nauczyciel zapisuje na tablicy temat lekcji.

Rozwinięcie tematu:

Metoda – mini wykład. Nauczyciel przedstawia badania dotyczące wiary Polaków (może się posłużyć danymi zawartymi w podręczniku lub na: www.portalkatechetyczny.pl). Zwraca uwagę na problem „wierzących niepraktykujących”.

Metoda – praca z tekstem. Uczniowie w ciszy odczytują z podręcznika tekst z ramki „Tekst źródłowy” – *List do Diogeneta*. Nauczyciel zadaje pytania:

- Jaki obraz chrześcijanina przedstawia ten tekst?
- Jakie cechy wyróżniają prawdziwego chrześcijanina?

Nauczyciel z pomocą uczniów wypisuje na tablicy najważniejsze cechy prawdziwego chrześcijanina. Powinny zostać wyróżnione: wiara w Boga, wybór Jezusa jako Zbawiciela, naśladowanie Jezusa, relacja z Bogiem – modlitwa, świadectwo wiary.

Metoda – karta pracy z tekstem źródłowym. Nauczyciel rozdaje uczniom teksty, dzieli klasę na 3-4-osobowe grupy i prosi, żeby odnaleźli i zaznaczyli

w tekstach, na czym powinno polegać spełnianie wyróżnionych warunków bycia prawdziwym chrześcijaninem (załącznik 2). Po 2 min. przedstawiciele grup odczytują odpowiedzi. Nauczyciel podsumowuje każdy z punktów i zapisuje najważniejsze myśli na tablicy.

Zakończenie:

Często wybór bycia chrześcijaninem to pójście „pod prąd”. Chrześcijanin często czuje się niezrozumiany i osamotniony. Niepopularność dobra w dzisiejszym świecie i atrakcyjność zła sprawia, że wymagania wobec ochrzczonych są tak samo wysokie jak na początku drogi chrześcijaństwa. Nie należy zniechęcać się opiniami tych, którzy krytykują wiarę i utrudniają innym jej wyznawanie. Jeśli dzisiejsza refleksja nad stanem Twojego chrześcijaństwa nie wyszła zbyt obiecująco, może dziś jest dobra chwila, aby zacząć kroczyć nową drogą; drogą, którą idzie Jezus.

Notatka:

Na bieżąco.

Korelacja z edukacją szkolną:

- Historia – pierwsi chrześcijanie, prześladowania.

7. INNE MOŻLIWOŚCI REALIZACJI

Metoda – słoneczko. Nauczyciel zapisuje na tablicy hasło: „CHRZEŚCIJANIN”. Uczniowie na małych kartkach wypisują skojarzenia związane z tym hasłem – cechy prawdziwego chrześcijanina. Następnie kartki są umieszczane promieniście wokół hasła. Nauczyciel podsumowuje pracę, wyróżnia najczęściej powtarzając się cechy.

Można także rozpocząć od przeczytania fragmentu artykułu o modelce, która z powodu bycia chrześcijanką zrezygnowała z udziału w pokazach bielizny (załącznik 3). Historia może być inspiracją do dyskusji na temat:

- Po czym można rozpoznać prawdziwego chrześcijanina?

8. ALTERNATYWNE TEKSTY DO WYKORZYSTANIA NA LEKCJI

Co więc oznacza być chrześcijaninem dziś? Na to pytanie odpowiada ks. Henryk Seweryniak:



KOMENTARZ

Być świadkiem mądrej wiary i dobrej nadziei

Jak wchodzi w świat to chrześcijańskie przesłanie sensu i przykazania miłości, przesłanie mądrej wiary i dobrej nadziei? Posłużę się (...) przykładem. Jak wiadomo, od kilku lat w Algierii trwa tzw. rewolucja islamska. Ale jest tam też wiele cudownych ognisk życia chrześcijańskiego, najczęściej zakonów, takich jak trapiści czy zakon brata Karola de Foucauld. Niestety, w toku rewolucji już ponad dwudziestu duchownych katolickich zostało zamordowanych. Dlatego w roku ubiegłym, po zabójstwie dwu kolejnych sióstr, zakonnice i zakonnicy w Algierii zostali wezwani do przedstawienia racji, dla których chcą pozostać w tym kraju. Odpowiedzi były rozmaite: świadczyć o bezbronnym Bogu miłości, uczyć pokoju w świecie przemocy, nie pozostawić samym sobie Algierczyków nie godzących się z integrzmem, ukazywać, że – wbrew oskarżeniom ekstremistów islamskich – świat chrześcijański nie jest światem materializmu i konsumizmu.

Budzić poczucie chrześcijańskiej godności

(...) My, chrześcijanie, winniśmy być gotowi współtworzyć demokrację i współuczestniczyć w budowie pluralistycznego świata wolności ludzkich przekonań. Ale nie możemy się zgodzić na powrót pogaństwa. Nie powinno pozwalać nam to poczucie chrześcijańskiej godności. (...) zbyt często w tych obszarach życia, w których głos Kościoła brzmi szczególnie doniosłe, wstydzimy się; słowem, że postępuje (...) inflacja poczucia chrześcijańskiej godności.

Nie można nie odczuwać dumy z tego, że to właśnie Kościół katolicki był i pozostaje głównym w tym świecie obrońcą świętości ludzkiego życia od poczęcia.

Nie sposób też nie odczuwać dumy z tego, że to właśnie my, katolicy, jesteśmy dzisiaj głównymi w tym świecie obrońcami godności ludzkiego ciała.

Wreszcie nie sposób nie odczuwać dumy z tego, że to właśnie Kościół był i pozostaje głównym i jedynym w tym świecie obrońcą świętości życia aż do naturalnej śmierci.

Być Kościołem żywym i wrażliwym

(...) Spory procent polskich katolików w praktyce dość chętnie „umieszcza się (dziś) na zewnątrz Kościoła”. Jeśli chcemy tu, nad Wisłą i Narwią, tworzyć autentyczne chrześcijaństwo, to wszyscy, duchowni i świeccy, musimy sobie dobrze uświadomić, że właściwie do Kościoła nie należy się, ale Kościołem się jest, i że ten Kościół nie jest jakąś społecznością anonimową, nie jest gdzieś, ale tu, w naszej konkretnej wspólnotcie. Taką wspólnotą jest diecezja, nazywana dzisiaj powszechnie Kościołem lokalnym, a zaraz potem – parafia, choćby to słowo było niemodne i kojarzyło się wielu z kościelną jednostką administracyjną.

Ks. Henryk Seweryniak, *Co znaczy być chrześcijaninem dzisiaj?*



KOŚCIÓŁ
NAUCZA

Dlaczego wiara jest jednocześnie aktem osobowym i eklezjalnym?

Wiara jest aktem osobowym, ponieważ jest wolną odpowiedzią człowieka na inicjatywę Boga, który się objawia. Ale jednocześnie jest aktem eklezjalnym, który się wyraża w wyznaniu: „wierzymy”. W rzeczywistości to Kościół wierzy: dzięki łasce Ducha Świętego wiara Kościoła poprzedza, rodzi, podtrzymuje i karmi naszą wiarę. Dlatego Kościół jest Matką i Nauczycielką wszystkich wierzących.

KKKK 30

W Eucharystii można spotkać Jezusa. Jan Paweł II pisze:



PRZECZYTAJ

Od ponad pół wieku, począwszy od pamiętnego 2 listopada 1946 roku, gdy sprawowałem swoją pierwszą Mszę Świętą, mój wzrok spoczywa każdego dnia na białej Hostii i Kielichu, w których czas i przestrzeń jakby skupiają się, a dramat Golgoty powtarza się na żywo, ujawniając swoją tajemniczą teraźniejszość. Każdego dnia dane mi było z wiarą rozpoznawać w konsekrowanym chlebie i winie Boskiego Wędrowca, który kiedyś stanął obok dwóch uczniów z Emaus, ażeby otworzyć im oczy na światło, a serce na nadzieję.

Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharystia*

- Mamo, czy ty mnie kochasz? – Kaja odważyła się na długo skrywane pytanie.
- Urabiam sobie ręce po łokcie, żeby ci niczego nie brakowało, a ty mi tu wyjeżdżasz z takim bezsensownym pytaniem.

Kaja spuściła głowę. Chciała coś odpowiedzieć, ale jakaś ogromna klucha pojawiła się jej w gardle. Po raz pierwszy poczuła tak ostry ból w okolicy serca. Wstała gwałtownie od stolika, zrzucając ustawiony na nim flakon z kwiatami. Matka rozejrzała się dookoła z lękiem w oczach.

- Oszalałaś? – prawie krzyknęła, schylając się, by zebrać roztrzaskane kawałki szkła i rozsypane kwiaty. – Jak masz się tak zachowywać, nie przychodź tu więcej.

Kaja wyminęła ją bez słowa i wyszła z restauracji. Niepotrzebnie obiecała matce, że skończy przyjaźń z Kaśką. Bo właściwie tylko Kaśka miała dla niej czas i coś, co pomagało rozproszyć wszystkie złe myśli. Kaja przyspieszyła kroku. Czowała dziwne podniecenie, kiedy sięga się po zakazany owoc. Gdy mijiała „swoją” topolę, zobaczyła przy niej tamtą kobietę. Stała i patrzyła gdzieś niewidzącymi oczami.

- Może teraz pani trzeba pomóc? – Kaja zatrzymała się przy drzewie. Kobieta spojrzała na nią zaskoczona, ale chyba ją rozpoznała. Wytarła dłonią załzawione oczy.

- Obie chyba chorujemy na samotność wysp, nieprawdaż?

W sercu Kai coś drgnęło, otworzyło się.

- Mam nadzieje, że nie bezludnych – uśmiechnęła się ciepło. I zaraz później pomyślała o matce. Ona też nieraz miała takie smutne, niewidzące i pełne łez oczy...

K. Sztramska, Nikt nie jest samotną wyspą, „Sygnały Troski”, 6 / 2010

7. Czy jestem prawdziwym chrześcijaninem?

Załącznik 1

Polecenia do pracy w grupach

1. Zareklamuj chrześcijaństwo – „Bądź prawdziwym chrześcijaninem”, audycja radiowa.
2. Zareklamuj chrześcijaństwo – „Bądź prawdziwym chrześcijaninem”, konwencja a’ la Telezakupy.
3. Zareklamuj chrześcijaństwo – „Bądź prawdziwym chrześcijaninem” – reklama dla przedszkolaka.
4. Zareklamuj chrześcijaństwo – „Bądź prawdziwym chrześcijaninem” – do młodego gniewnego.
5. Zareklamuj chrześcijaństwo – „Bądź prawdziwym chrześcijaninem” – reklama dla hip-hopowca.
6. Zareklamuj chrześcijaństwo – „Bądź prawdziwym chrześcijaninem” – dla starszego pana, który mówi, że jeszcze zdąży się nawrócić.
7. Zareklamuj chrześcijaństwo – „Bądź prawdziwym chrześcijaninem” – dla naukowca.
8. Zareklamuj chrześcijaństwo – „Bądź prawdziwym chrześcijaninem” – plakat uniwersalny.

Załącznik 2

Teksty źródłowe

1. Wiara w Boga

Co oznacza w praktyce wierzyć w Boga?

Oznacza przyłączyć osobowo do Boga przez całkowite powierzenie się Mu i uznać całą prawdę, którą On objawił, ponieważ Bóg jest Prawdą. Oznacza wierzyć w jednego Boga w trzech Osobach: Ojca, Syna i Ducha Świętego.

KKKK 27

2. Wiara w Boga

Dlaczego mamy wierzyć w Boga?

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna jednorodzonego wydał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne.

J 3, 16

3. Wybór Jezusa

Dlaczego mamy wybrać Jezusa?

Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie może przyjść do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

J 14, 6

4. Naśladowanie Jezusa

Jakie są warunki pójścia za Jezusem?

A kiedy już wyruszył w drogę, przybiegłszy ktoś upadł przed Nim na kolana i pytał go: Nauczycielu dobry, co mam czynić, żeby osiągnąć życie wieczne? A Jezus powiedział mu: Dlaczego nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg. Czy znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie dawaj fałszywego świadectwa, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę? A on odpowiadając rzekł: Nauczycielu, wszystko to wypełniałem od młodości. Wtedy Jezus, wejrząwszy nań z miłością, powiedział do niego: Jednego ci jeszcze brakuje: Idź, sprzedaj, co masz, i rozdaj [pieniądze] ubogim, a wtedy będziesz miał skarb w niebie. Potem weź krzyż i chodź za Mną! Lecz on sposępniał usłyszawszy te słowa i odszedł zasmucony. Posiadał bowiem liczne dobra.

Mk 10, 17–22

5. Relacja z Bogiem na dobre i na złe

Kiedy człowiek powinien dbać o relację z Bogiem?

Wielu ma dzisiaj Jezusa tych, co kochają Jego Królestwo niebieskie, ale mało takich, którzy dźwigiłoby Jego krzyż. Wielu ma spragnionych Jego pocieszenia, lecz mało pragnących dzielić z Nim ból. Wielu znajdzie przyjaciół do stołu, ale mało do postu. Wszyscy chcą się z Nim cieszyć, mało pragnie dla Niego i z Nim cierpieć.

Wielu idzie za Jezusem do momentu łamania chleba, lecz niewielu aż do wychylenia kielicha męki. Wielu podziwia Jego cuda, mało postępuje za hańbą krzyża. Wielu kocha Jezusa, dopóki nie zjawią się trudności. Wielu Go chwali i błogosławi, dopóki otrzymuje od Niego jakieś łaski. Gdy zaś Jezus się ukryje i choć na chwilę ich opuści, skarżą się albo całkiem upadają na duchu.

Tomasz a Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*

6. Świadectwo

Co oznacza w praktyce świadczyć?

[Oznajmiam wam to] co istniało od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, cośmy widzieli na własne oczy, na co spoglądaliśmy i czego dotykały nasze ręce. Objawiło się bowiem życie, a myśmy je widzieli i o nim świadczymy.

Głosimy wam życie wieczne, które było u Ojca, a nam zostało objawione.

Głosimy wam więc to, cośmy sami ujrzeli i usłyszeli, abyście byli jedno z nami. A być jedno z nami znaczy to być jedno z Ojcem i z Jego Synem Jezusem Chrystusem.

1 J 1, 1-3

Załącznik 3

Historia Kylie Bisutti

Większość modelek marzy o tym, aby zostać zaproszoną do prezentowania bielizny na pokazach Victoria's Secret. Kylie Bisutti, która dostała tego zaszczytu... zrezygnowała. Zrobiła to z powodu swojej wiary.

– Moje ciało jest zarezerwowane dla mojego męża. To rzecz święta! – powiedziała. – Praca dla Victoria's Secret to był jeden z najważniejszych etapów w moim życiu. Naprawdę kochałam to, co robiłam, to było takie zabawne... Ale im bardziej zajmowałam się pokazami bielizny – a to przecież nie ubranie – zaczęłam się czuć nieswojo z powodu swojej wiary. Jestem chrześcijanką i im bardziej zagłębiałam się w Biblię, tym częściej się ten temat przewijał.

Małżeństwo modelki odegrało w tym procesie ważną rolę. – Chcę zrobić wszystko, aby moje małżeństwo było wyjątkowe. – Moje ciało jest zarezerwowane dla mojego męża. To rzecz święta! – powiedziała Bisutti.

<http://religia.onet.pl/swiat,18/modelka-victorias-secret-przedklada-boga-nad-bielizne,31722.html>,

dostęp z dn. 15.06.2012